

JAKUB CISZINSKI

WÓTCZINSKA CZEŚĆ

*Nas mało tak a telko strachow wszudzie,
Hdyż z wonka so a z nutrzka do nas ryje,
Hdzie mjeczow brać a sztó nam khribjet kryje,
Hdyż spi, hdyż mrje jich telko w zymnym ludzie?!*

*Serb w kamjenjach mohł stać a khodzić w rudzie,
Ze sylzami so dawno hiżo myje —
Hdzież wotrodzienczej leži so a tyje.
A kajki kónc w tym biednym boju budzie?*

*Hdyż wójnske njewjedro najhórje hrima
Najwjetsza czesć, tam w priedku stać ma straži
Ze czrjódku, w kotrejż jeden za sto waži.*

*My czrjódka smy, zbyt k z bojow drobny. — W boju
Jow stać a trać za krew a bruzdu swoju,
To, Serbja, czesć, kiż za hwiezdami przima!*

Zastosowano transkrypcję fonetyczną polską.

JAKUB CISZINSKI

HONOR DZIAŁACZY NARODOWYCH

*Nas niewielu, gdy straszne wrogów mrowie
Obłega wciąż i w serca głąb się wdziera.
Skąd miecze brać, kto będzie tarczą wspierał,
Gdy oczu żar przygasa w senność powiek?*

*Serb musi trwać zaklęty w spiż i kamień,
(Łzami już dawno obmył każdy uśmiech)
Kiedy zaprzaniec woli spać i gnuśnieć,
Więc jaka w boju będzie o nas pamięć?*

*Tam gdzie największa walka wre, szalona,
Nieść życie trzeba w najpierwszym szeregu
I za stu innych mieć krzepkie ramiona.*

*Tak nas ubywa, jakby reszta śniegu...
Lecz stać i trwać za krew — u bruzdy brzegów —
Oto nasz cel, co w gwiazdach nie śmie skonać!*

(Wolny przekład Bogdana Zakrzewskiego)